

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Grodna. — Seffya Seymowa 54ta dnia 30.
Sierpnia w Piątek.*

Za przybyciem J. K. Mci, gdy równie iak na dniu wczorayszym Arbitrom i Konfilyiarzom wniście do izby było wzbronione, JP. Marz: seym: w celu odwrócenia dalszych klęsk i nieszczęść na kray ściągnać się mogących, przytąpienie do Traktatu z Królem Jmcią Pruskim doradza, oraz donosi o Nocie JP. Ambassadora, którą JP. Sekretarzowi czytać zleca. JP. Skarzyński Łomż: żąda głosu, JPP. Miaczyński, i Zaleski Lubelscy, Drewnowski Łomż: Cieszkowski, Polanski Wołyńscy, Infantscy, Rawscy domagaia się czytania wprzód projektu. — Spór się wszczyna, izba wychodzi z porządku. Naostatek na zaręczenie JP. Marz: seym: iż po przeczytaney Nocie da głos JP. Skarzyńskiemu, wraca się izba do porządku. — Czyta JP. Sekretarz Notę następującą:

Nota JP. de Sievers Ambassadora Rossyjskiego.

Niżey podpisany extraordinaryiny i Pełnomocny W. Poseł Nayias: Imperat: Jeymci wszech Rosyi, nie mógł się dowiedzieć bez odnowienia nayżywszego żalu, o małym skutku przez wczorayszą Notę, do Nayias: na seym skonfederowany zgromadzonych Stanow podaną, nad umyślami uczynionym. Niżey podpisany nieutail w oney przed Stanami okropney alternaty, która na nich czeka z pozostałą Rzpłtey częścią. A zatym nie może ukryć przed temiż Stanami tej sprawiedliwej obawy, którą jest zdięty z powodu spóźnienia obrad, których ostateczna decyzya była przez wspomnianą Notę tylko do dnia iutrzeyszego wyznaczona, ieżeli Nayiasniejsze na seym zgromadzone Stany nie przystapia natychmiast do czytania podanego projektu, i do rozpoczęcia deliberacyi, która tak ważną rezolucyą naturalnie poprzedzić powinna.

Niżey podpisany będąc formalnie przez Stany wezwany do wdania się w negocyacyą z Ministrem Nayias: Króla Jmci Pruskiego, poczyta przez to samo za powinność końcem usunięcia nieprzełamaney przeszkody, która na czterech ostatnich sesyach tak żywych sprzeczek stała się przyczyną, podać wraz z niniejszą Notą Projekt, którego niechciano słuchać czytania, a który poprawiony jest, takim sposobem, że powinien być przyjętym w teraźniejszym momencie krytycznego przypadku.

Jeżeli z powodu tytułu interwencyi swoiey, którey Stany żądały, Niżey podpisany rozumiał być w obowiązku przedsięwziąć ten krok niezwyčajny, to przez to samo jeszcze więcej ma prawa do oczekiwania, że Nayias: na Seym zgromadzone Stany zgodzą się jednomyślnie na ten sposób, który iedynie jest zdatnym do odwrócenia nawałności, iuż iuż wiszące nad Rzeczpospolitą, szczególniey zaś nad dwoma naypieknieyszymi iey Województwami, których spustoszenie byłoby pewne, a oraz przyprawiłoby one o niebezpieczeństwo utracenia naywyższej Nayias: Imper: Jeymci protekcyi i dobroczynności, którey sentymenta względem losu Polki są dostatecznie wyrażone, tak w Deklaracyach, iako też w powtórzonych Notach, przez niżey podpisanego podawanych, niemniey też w Traktacie świeżo zawartym, a naostatek w zapewnieniach przyiaźni i przychylności, które niżey podpisany miał rozkaz oświadczyć od czasu tey tak pomysłney dla Rzpltey Epochy.

Niżey podpisany będąc natchniony temi do ugody prowadzaczemi prawidłami, nie może bez żywego poruszenia rzucić okiem na okropną przyszłość, która Rzpltę oczekiwają, jeżeli Nayiasnieysze koncem upewnienia przyszłej iey pomysłności na Seym zgromadzone Stany, będą się upierały przez zaślepienie nie wyekskuzowane w oczach cierpiącego Narodu, w odrzuceniu iedynego sposobu, prowadzącego do spokojności tak potrzebney po tylu kłóskach, które ony do tego czasu udęrczały.

Działo się w Grodnie dnia 13. Sierpnia 1793.

(podpis) *Jakób de Sievers,*

Gdy tenże JP. Sekretarz zaczyna czytanie projektu od Słów *My Król*, partya oppozycyjna tamuje czytanie. JPP. *Miączyński, Zaleski Lubel: Drewnowski Łomż: Wołyńscy, Infantscy, Rawscy*, i inni za czytaniem projektu wołają. Partya oppozycyjna wprzód głosu żąda. Znowu izba w zamieszaniu;

Posłowie wszyscy prawie na środku izby, trwa spór czas nieiaki. Naostatek nie już iako projektu, ale iako Annexu do Noty czytania dozwalaia. — Wracają się Posłowie na mieysca. Czyta JP. Sekretarz projekt (obacz w Dodatku Nro 72. na karcie 1500.)

JP. Skarżyński Łomżyński zabiera się do głosu danego.

Król Jmć dla rozmyśłu nad tak ważną materyą solwuję sessyą na dzień iutrzejczy na godzinę 4tą po południu.

Dnia następującego 31. Sierpnia w Sobote o naznaczoney godzinie sessya solwowana na Poniedziałek na godzinę 4tą po południu.

Sessya Sejmowa 55ta dnia 2. Września w Poniedziałek.

Za przybyciem J. K. Mci iedni żądają zagaienia sessyi, drudzy zaś z partyi oppozycyney domagają się, aby podług Przyśięgi JP. Marszałka seym: wprzód arbitrowie ustapili.

JP. Skarżyński Łomżyński „Mcł Panie Marszałku W. „Lit: umiałeś wyprowadzać arbitrow własnych Rodaków. „starayże się teraz dopełnić przyśięgę Marszałka seym: aby „obcy officyerowie ustapili z Izby, inaczey do żadney czyn- „ności przystąpić niedopuszczemy. Cała srona w iednomysł- nym z sobą porozumieniu zostająca powtarza podobnież oświad- czenie protestując się przeciwko gwałtowi.

JP: Szydłowski Płocki: *Gdzie cnota radzi, łagodność panuje, mądrość z dobrocią berłem włada; tam miłość z po- winności, ufność z wdzięcznością sławia Króla; Tam szano- wać i kochać dobrego Króla, iedno iest, co bydź Dobrym O- bywatelom; Tam wierność i szacunek okazać, nie iest pod- chlebstwem.*

Najjaśnieyszy Panie! Królu kochany i uwielbiony! wróc Narodowi Twemu zaszczyt, wróc poufanie, które masz w to- nie tego Narodu, z którego dla rzadkich a prawdziwie zdo- biących Cię cnót i przymiotów, wyniesiony z pociechą ludu twego zostałeś na Tron! Racz użyć W. K. Mość tych darów, które Ci Bóg nadał; Tej powagi najwyższej, którą Narod zlał na osobę W. K. Mci do rządzenia nim, i ratowania go po Oycowsku u Dworów sprzymierzonych. Niech wyrażnie i iawnie wiedzą o naszej wierności i przywiązaniu do Oso- by W. K. Mci; Niech nie hańbią przywiązanego do Ciebie ludu. Niech się nakoniec zawstydzą w tym mniemaniu, iako-

by *W. K. M.* potrzebowałeś wśród Narodu twego kochany i ooczony tej Szaży wojska Rosyjskiego cały Zamek iego napelniający, i w tej tu nawet Izbie z *Officerów* złożoney. Niechay mówię, aby wraz z kraiem, nie wydzieraia nam stawy, która cnotliwemu twemu przystoi Narodowi.

Królu! cnoty liczne Tron *W. K.* Mci otaczające, są to bardzo iasne światła, które nie tylko Maieństawi *W. K. M.* czynia ozdobę, lecz i Koronie iego są Koroną.

Tę to przyjemne cnoty, są dla nas Mił: Królu solenne oltarze, na których nie wygasley wdzięczności tlić się będą zawsze ofiary! Bo kiedy lud twój czerpa dowody łaski, źródło ich uwienczać powinien.

Królu Mił: Tę słodką powinność Narodową tym radośniejszym ogłaszam sercem, im czulszym poznawam rozumem, że to zgodnie z całym Stanem seymuiącym czynię. Królu! Oto Naród mówi przez usta moje, krwią naszą chcemy broczyć tę ziemię. Królu! życia naszełożyć chętnie pragniemy na obronę Ojczyzny i Ciebie. Ojczy! Narod! Pragnieszże tego? Oto uyrzysz trupa na trupie, i z nich wał bezpieczeństwa twemu złożony. Myli się przewrótność, która rozumie że ci wśród ludu kochającego Ciebie, potrzeba bezpieczeństwa. Uhańbia Naród i tego pragnie, by w oczach świata i współczesnych zostawić ślad szkaradney na ohydę niewinnego Narodu pamięci, że byli u nas *Jakobini*.

Królu Miłościwy! Zkądże to te krzywdzące Naród mniemanie? Y czyniesz to urazić mógł Naród twój? Bo iezliż mógł kogo obruszyć ołówek twój dany Miłos: Panie zdrajcy Podhorskiemu do podpisu projektu, to oto ia w oczach Boga i całej publiczności zaświadczam, żeś to nie ku przyspieszeniu Decyzji tego Projektu uczynił; ale raczej na ochronę niewinnej krwi moiej, i o to sam ia naypokorniey prosiłem *W. K. Mci*, aby w tym podpisie tak ślad meej niewinności, iakoteż zdrady widoczney wystawionym był całemu światu. Y aby ta ziemia, w której się znalazł podły i przedayny Polak do podawania Projektu na zgubę Ojczyzny swojej, stała się nadal godnym cnotliwych siedliskiem, ażeby mówię późna potomność przeięta podłością tego zdrajcy, czuła wstret do podobnej zbrodni, i wielbiła sprawiedliwość wymierzoney kary.

Królu Najiaśn: Tłomaczę się dalej. Cóżes zawinił Narodowi twemu? Bo iezliś zasolwował Sessją do dalszey deliberacji rozpoczętej materji; To wszakże ta żądana od niektórych Posłów była, bo od Ciebie Królu, który znasz twoie prerogatywy, brany na deliberacya bydz projekt nie mógł. A zatym nie wierz temu Królu Miłościwy. Nie, Naród two-

im Berłem rządzony, nie może tobie przypisywać nieszczęść swoich, bo nie przykładasz się do nich w żaden sposób, ale raczej niechaj wyzna i przypisze podłości, nikczemności i przedayności tych, i tej przygotowanej, którą ma na zgubę Ojczyzny w tym Sejmie większości. Kończę zatem, Wielbiony Królu, na upraszaniu W. K. Mei, abys zapewnił Naród o twoim ku niemu zaufaniu, które w wiernych tobie zawsze masz sercach, ale Królu Mił: nie kończę dla tego, bym na samym tylko martwym wyznaniu słów przestał. Chcę żyć i umierać, z miłością moiej Ojczyzny, z wiernością i życziwością moiemu Królowi.

JP. Goławski Sandom: „Znać, że własni Rodacy usfu-
 „żni obcey przemocy, wytepili w sobie uczucia cnoty wro-
 „dzoney Polakowi, gdy wątpiąc o przywiązaniu Narodu do
 „Króla, obcey broni, ku załlonieniu jego i siebie użyć od-
 „ważyli się, dowodząc przeto, że ani Narodu, ani imienia
 „Polskiego nie kochają, kiedy taką hańbą okryć go usiłowali.

Król Jmć: Powiem, że się nie boję, że ufam Narodo-
 wi, i nie raz powiedziałem, że wśród Narodu, żadney ob-
 „cey niepotrzebuje straży, i teraz to powtarzam, że wi-
 „dzę gwałt, alem się do niego nieprzyłożył, otoczył mnie
 „obcy żołnierz. Jam go nie sprowadził. — Izba wychodzi
 z porządku, z strony opozycyiney ustawne do Marszałka
 W. Lit: o ustąpienie officerów Moskiewskich naleganie. — Zaś
 z strony przeciwney o zagaienie, inni zaś proszą iako w
 gwałcie oczewistym o solwowanie sefsey, lub pożegnanie sey-
 mu na mocy prawa w czasie terażniejszego seymu zapadłe-
 go, którego toż prawu w takowym przypadku bieg czynno-
 ści seymowych załtanować deklarowało.

JP. Marszałek W. Lit: „Gdybym nie był uprzedzony
 „o oklicznościach, które pod oko nasze podpadaia, sam bym
 „był zdziwiony nad postacią Zamku i Izby prawodawczej,
 „wiem, że znaydę charakteru moiego świadectwo w przeko-
 „naniu wszystkich, i w liście JP. Ambassadora, który skła-
 „dam, iako dowod, żem do zdarzeń dzisiejszych w niczym
 „nieprzyłożył się, lecz równie z innemi uledz im przymu-
 „szony jestem.

JP. Miączyński Lubelski i cała strona przeciwna domaga
 się zagaienia sefsey dla czytania listu. — JP. Godaczeński
 Trocki staie przy prawie tamniącym czynności seymowe w
 czasie zdarzonego gwałtu, i cała strona opozycyi nie do-
 zwala zagaienia i czytania listu. — Po wielu przeciwnych
 zdań sporach, nakoniec JP. Sekretarz seymowy czyta tło-
 maczenie listu następującego:

*Kopia Listu od JW. Sieversa Ambassadora,
do JW. Tyszkiewiczza Marszałka W. Lit. dnia
2. 7bris 1793. R. pisanego przed Sessyą
Seymową.*

MOŚCI PANIE MARSZAŁKU WIELKI LITEWSKI!

Wiadomości, które mnie zewsząd dochodzą o spisku
knowanym przeciwko poświęconey Osobie Króla Jmci, Mar-
szałka Seymowego, i poczęwch ludzi z Senatu, ex Ministe-
rio, i z pomiedzy Posłów przynuszają mnie wziąć dla ube-
spieczenia ich Osób następujące ośtrożności. Zaraz o go-
dzinie drugiej dwa Bataliony Granadierów będą postawione
na Tarasie na placu zamkowym. JP. Graff Rautensfeld roz-
stawia pikiety i warty tym sposobem, ażeby żaden z Arbitrów,
ani żadna osoba z powinności do zamku nie należąca, nie
mogły tam wejść, powinny być dobre pikiety pod oknami
sali, ażeby żadna osoba nie mogła wyjść tamtędy. Jedne
tylko drzwi do wejścia będą otwarte, ale będą opatrzone
pikieta Officyerów, końcem zrewidowania wszystkich Posłów
podeyrzanych, jeżeli u którego z nich znajdzie się broń u-
kryta, to go mają aresztować i osadzić w więzieniu pod do-
brą wartą końcem uformowania Proceśsu iako zabójcy. Trze-
ba zrewidować broń Gwardyi Litt. iakoteż i warty pod ro-
skazami JW. Pana zostaiącey, jeżeli się u nich znajda proch,
kule ukryte, to trzeba ich takoz aresztować, rozumie się
naostatku, że te Gwardye na swoim zostaną miejscu, ieże-
li który Arbitr skryje się w sali, albo gdzie indziej lub
też inne żadnego urzędu nie mające Osoby, trzeba ie are-
sztować i osadzić w więzieniu. Będzie pikietą złożona z 12
Officyerów w przedpokoiu, którzy to Officyerowie będą mo-
gli wejść do sali seymowej i zasiść na ławkach Arbitrów.
JP. Rautensfeld usiedzie na krześle na boku Króla na lewey
stronie, będzie on pilnował ażeby nie przyszło do iakiego
gwałtu, i szczegulniey zaś względem poświęconey Osoby Kró-
la Jmci, tudzież JW. Pana, i Marszałka Seymowego. JW.
Pan raczy ogłosić, ażeby żaden z członków Seymowego zgro-
madzenia nie ruszał z swego miejsca, chybaby był zawoła-
ny do Tronu, a oraz upewnić Seymujących o zupełney wol-
ności mówienia. Ja tylko iedynie nieporządku i excessów
nie mogę pozwolić, i ci którzy się w tym okaza winnemi, pod
surowość prawa podpadną. JW. Pan raczysz komunikować
ten list Królowi Jmci, i jeżeli kto z Seymujących żądać bę-
dzie tey komunikacyi. JW. Pan możesz mu przeczytać o-

rygiat, a nawet i łomaczenia na Sefsyi. Mam honor być Cc.

Dnia 2. Września 1793.

Jakób de Sivers.

JP. Mikorski Wyżogr: w liście przeczytanym ślady widoczne gwałtu i wyrazy krzywdzące Naród okazuje, chce-
oraz aby sprawca tak krzywdzący Naród opinii był dochodzony. Oświadcza daley, że nigdy nieprzyślegając, pierwszy raz w oczach BOGA i Narodu zaręcza wierność i obronę Tronu z ofiarą życia, lecz aby zdrajca, który śmiał przeciwko Królowi spisek ogłosić, zmasał kwią swoją tę hańbę Narodu, takowe sentymenta skutkiem edukacyi kosztem J. K. Mci nabytey i wrodzoney Polakowi cnoty, miłości Ojczyzny i przywiązania do Tronu oświadczał, chce aby Król w pośród wiernego sobie Narodu, iego zostawiony był straży, a obcy żołnierz bez krzywdy honoru Polaka w oczach Europy znaydować się w Izbie niemogący, ustąpił natychmiast.

JP. Szydłowski Płocki: „Nieznam tey świątyni za prawnodawczą, gdy zbrojna ręka gwałciela wewnątrz i zewnątrz ją otacza. Niemaż Seymu i Obrad wolnych, gdzie gwałt i przemoc wywiera swe siły, i mieysca przeznaczone Reprezentantowi wolnego Narodu obcy zajmnie żołnierz.” — Cała partya protestuje się przeciwko gwałtowi i Seym za niebyły chce mieć ogłoszony.

JPan Gostawski Sandomirski nieodwłocznie ustąpienia z izby Officerów Ross: domagają się, siebie w rękoymią obrony Tronu oddając. — Wielu popiera to oświadczenie.

JP. Stoiński Lubel: żąda, aby list Ambassadora do Marz: W. Lit: pisany, wciągnięty został w Dyaryusz seymowy. — Strona oppozycyjna popiera to żądanie. — JP. Stoiński oświadcza, że Polacy zwykli kochać Królów, a osobliwie tych, którzy na uwielbienie Narodu zasłużyli.

JP. Plichta Sochacz: domaga się, aby żądano od Ambassadora, kto mu doniósł o spisku formowanym? kto był? na kogo to podeyrzenie padło? aby równie wiary takowego podeyrzenia, iako i wznowiający potwarz, w sądzie iustny odebrali surowey sprawiedliwości wymiar.

JP. Jankowski Sandom: „Mogłeś N. PANIE poznać, że jeden tylko nieszczęśliwym dla Polaka zdarzeniem znalazł się, co na zgubę własney Ojczyzny uczynił wymiar. Wiedocznie widzimy, iż nieznayduie się podobny iemu, coby dla własnych widokow odstępował części kraju i współbraci swoich, a gdy równey zbrodni przeciwko Ojczyźnie, nikt popełnić nieśmie, bądź pewnym Królu, którego mi-

„łóć w fercach Polaka pierwsze po Oyczyźnie ma miejsce,
 „że i tobie chcący szkodzić nieznaydzie się; a zaty m wy-
 „wiąż się Narodowi, który tobie wierność poprzyśięga, za-
 „ufaniem w jego przyrzeczeniach, zostawiony jego straży
 „oddal od siebie obcego oręża obronę.”

Król Jmć: „Jako nie jestem przyczyną tego gwałtu i
 „niesprawiedliwości, tak dogadzając własnemu uczuciu i wo-
 „li seymujących, choć sessya nie jest zagaioną, zlecam Kan-
 „clerzowi Kor: aby z przydanemi obudwoma Biskupami,
 „pojechał do JP. Ambassadora z żądaniem imieniem moim,
 „o ustąpienie woysk Ross: które obrad seymowych tamują
 „postępowanie.”—Potym na miejscu Biskupow, którzy się
 wymówili, że Delegacye przez świeckich dopełniać się zwy-
 kły, nominował JP. *Ogińskiego* Podsk: W. Lit: i *Suchodol-*
skiego Kaszt: Smol: z Stanu zaś Rycerskiego uproszeni zosta-
 li JP. Marzalek seym: za wniesieniem JP. *Mikorskiego*, i JP.
Ankwicz Posel Krak:

JX. Biskup *Instanfski* oświadcza, że nie wie ani się spodzie-
 wa, aby kto po wywołaniu z izby JP. *Podhorskiego* zaflu-
 giwał na opinią zdrajcy Oyczyzny, oraz niedomyśla się, kto-
 by dał powód posądzenia, iżby się znajdowały układy gro-
 żące bezpieczeństwu J. K. Mei i innych seymujących osób.
 A na dowód tey ufności, z którą Naród ma dla siebie Kró-
 la, a wierności, jaką Królowi zawsze dochowuje, aby doz-
 zwolił ucałowania swej ręki, żąda.

JP. *Ankwicz* Krak: wyznaie, że również odbierał pogrożki,
 lecz przeświadczenie wewnętrzne wolnym go czyniło od
 wszelkiey boiaźni. W postępowaniu swoim oświadcza, że sa-
 mego tylko niedokładnego onego poznania obawia się, lecz
 to doskonale zrozumiane ma za tarczę, która go zawsze be-
 śpiecznym czyni, i równie imieniem stanu Rycerskiego, iak
 i JX. Biskupa *Instl*: uczyniwszy Tronowi oświadczenie, o uca-
 łowanie ręki prosi.

JP. Marz: seym: zleca JP. Sekretarzowi czytanie listy Woie-
 wództw do ucałowania ręki przychodzić mających.—
 Liczne głosy niedozwalają czytania listy, gdy sessya nie jest
 zagaiona. Nakoniec bez czytania po Senacie w porządku
 swoim Woiewództwa przystępowały do ucałowania ręki. Po
 ucałowaniu, Delegowani wyiachali do Ambassadora, izba do
 czasu powrotu onych zostawała *in passivitate*.

Około godziny 8. Delegacya po dwu-godzinney nieprzy-
 tomności, powraca do Izby. Posłowie zasiadają swe miey-
 sca i żądają Relacyi.

Xże Kanclerz chce, aby zagaiona została sessya, gdyż w
 przeciągu 36 letniey usługi kraiowi, niewidział przykładu,

aby Relacya bez zagaienia mogła być czyniona. — Strona opozycyi tamuje zagaienie. — Strona przeciwna domaga się trwa spór długi.

JP. *Szydłowski* Płocki: „Gdy bez zagaienia wyłana jest „Delegacya, nie ma potrzeby, aby Relacyi teyże uczynienie po zagaieniu działa się.”

Xże Kanclerz czyni Relacya w tym sposobie: Iz JP. *Ambasador* za przelożeniem *Delegowanych* zezwolił, aby *Officerowie Rosyjscy* prócz JP. *Rautenfelda* ustąpił z izby, lecz straż ookoło zamku będącey potąd nie cofnąć oświadczył, pokąd podpisanie Traktatu z Królem *Jmcią Pruskim* za tego interwencya ułożonego, nie będzie zadecydowanym.

JP. *Ogiński* Podsk: W. Lit: „Dwa obiekta Delegacyi naszym były do JP. *Ambasadora*, ustąpienie z Izby *Officerów* *Ross*: i cofnięcie woyska zamek otaczającego. Co do pierwszego skłonił się JP. *Ambasador* z ostrzeżeniem tylko przytomności JP. *Rautenfelda*, innym zaś wraz z innemi *Arbitrami* ustąpić z izby zalecił. Co do drugiego, oświadczył nie możność zadofyc uczynienia, pokąd przyłączonego przy onegdajszey Nocie projektu JP. *Podhorickiego* przyjęcie nie nastąpi. Autora krzywdzącey Naród powieści niewymienił, wyznał tylko od dni 5ciu rozchodzącą się wiadomość o uprojektowanym spisku i nastąpić mającym tumulcie, zagrażającym J. K. Mci i niektórych seymujących osób życiu, a jako obowiązany przestrzegać bezpieczeństwa tychże, do użycia kroków zagrażających takowym zdarzeniom został zagniony. Oraz deklarował, że przed udecydowaniem żądanej materyi, nikt z seymujących z zamku wypuszczonym nie będzie.

JP. *Ankwicz* Krak: i *Marzatek* seym: jako równie do *Ambasadora* *Delegowani*, podobnież *kommissu* swojego uwiedomienie uczynili.

JP. *Suchodolski* Kaszt: Smol: „Do oświadczeń powyżey „uczynionych nie mam coym przydał, to tylko N. Stanom „donoszę, że JP. *Ambasadorowi* wyznał w materyi *Pruskiej* zdanie moje przeciwne; odebrałem od tegoż uwielbienie sentymentow moich; zważcie ztąd N. Stany: iak „w oświadczeniu cnotliwego przekonania waszego postąpić „macie. Ja wcześniej, że jestem *Negative* zadeklarowałem „się, z tym zdaniem będę przy decyzyi oświadczam i więcey nie mam nic do powiedzenia.”

JP. *Gostawski* Sandom: żąda, aby gdy zostacie w Izbie JP. *Rautenfeld*, *Arbitrowie* *Narodowi*, iako równie o całości *Oczywistych* interesowani, świadkowie cnoty bez stronni zostali w izbie. — Partya opozycyi powtarza to żądanie. — Strona przeciwna o ustąpienie nalega. — Wychodzą *Arbitrowie*.

JP. Karfski Płocki zapytnie JP. Marfz: W. Lit: *Czyli ieſt gwałt, albo nie? gdy izba otoczona wojskiem Roſs?* JP. Marfz: W. Lit: na to: *Proſzę mi odpowiedzieć, czy Sejm dobrowolnie odfąpił dwom Mocarſtwom zajętych Prowincyow? albo nie?*

JP. Marfz: feym: zagaia feſſyą, przez wzgląd na okoliczności, któremi kray ieſt obarczony, przekładaniem konieczności zadofyć uczynienia Nocie Ambaſſ: czytać ſię mianey, w udecydowaniu projektu przez JP. *Podhorſkiego* podanego, i o teyże Nocie donosi.

JP. Marfz: W. Lit: o równie odebraney Nocie uwiadami a którey tłumaczenie JP. Sekr: czyta. (*Obacz w dodatku.*)

JP. *Skarżyński* Łomż: w obſzernym głoſie nieſprawiedliwość obcey przemocy i niegodziwość własnych Rodaków, intrygi wyſtawiwſzy, w Traktacie proponowanym nymniejszy pomyślności dla kraiu nie widzi, gdy nawet Miniſter do Traktatu handlowego umocowania nie ma. Co ſię zaś dotyczy materyi, nieprzyzwoitość wprowadzania oney dowodzi, czyli iako Anex przy Nocie obcego Miniſtra, czyli iako projekt okrzykniętego Poſła.

JP. *Stoiński* Lubel: w obſzernym głoſie niedogodność projektu JP. *Podhorſkiego* okazuje, przeciwko onemu nayſolenniej proteſtuje ſię, oraz projekt JP. *Szydłowskiego* Płockiego cechą miłości i dobra Oyczyzny oznaczony, żąda niefc podnieſionym.

JP. *Skarżyński* Łomż: „MPanie Marſzałku! Gdy liczne „dotąd ſłyſzane głoſy, były przeciwko materyi *Pruſkiej*, „a żaden za podnieſieniem projektu JP. *Podhorſkiego*, łatwy „więc wnioſek, że projekt JP. *Szydłowskiego* podnieſionym „być winien.”

JP. *Szydłowski* Płocki: Projekt JP. *Podhorſkiego* ſzkodliwym Oyczyźnie okazując, zezwala, aby projekt podług woli Stanów był poprawiony z dodatkiem, lub wyrzuceniem, co ſię izbie będzie zdało.

JX. Biſkup Inſtantſki Materyą tak ſmutną doſyć widzi bydź wyobrażoną, w poſtaci, w której dziś Izba prawodawcza znajduje ſię. Przemoc w widoku moralnym w Notach Piſmach, Deklaracyach, oſwiadczeniach, a zaś w fizycznym w dziſieyſzym izby obcym żołnierzem, i bronią ſciśnieniu, doſyć zdolną na okazanie wyraźnego i iſotnego gwałtu w oczach Europy wyſtawnie; Iż ieſliby w Projekcie Ceſſyą Kraiow Królowi Pruſkiemu umieſzczoną bydź miała, aby artykuły Traktatu handlowego, nadto ważne w widokach politycznych, oraz artykuły ſeparowane przed ratyfikacją zadacydowanymi były; dalej gdy na Projekcie Ceſſyą kraiu

zawierającym po okrzyknieniu za zdrajcę Ojczyzny pierwszego onego Autora, od nikogo z uczciwych podpisanym nie życzyłby sobie widzieć; Aby projekt JP. *Szydłowskiego* Posła Duchem patryotyzmu powodowanego, który sam się oświadczył nie mieć własnej miłości i zezwolić na poprawę onego, był poprawiony z warunkami Traktatu handlowego, i artykułów separowanych, oraz z umieszczeniem w nim solennej protestacyi, co nayprzyzwoiciej Deputacya Konstytycyina, że potrafi uczynić, dowodzi.

JP. *Skarżyński* Łomż: takowy wniosek względem poprawy popiera, z tym jednak ostrzeżeniem, aby nic do Cesty nie zmierzało.

JP. *Staniszewski* Czerski Dodatki do Projektu JP. *Szydłowskiego* podaie do Łaski, które JP. Sekretarz Seym: czyta w treści: *Powrócenie obrazu z inwentarzem klejnotów i skarbów do niego należących. Zrzeczenie się Sukcesyi po zgaśnięciu familii Radziwiłłowskiej. Zapewnienie intrat Prymacyanych, oraz wolne tegoż w kraju Polskim dla usług Rzpłtey przemęszkiwanie &c.*

JP. *Miączyński* Lubelski domaga się, aby tak podług uwag JX. Biskupa Infl: iako też podług dodatku JP. *Staniszewskiego* Czersk: Deputacya poprawieniem projektu JP. *Szydłowskiego* zatrudniła się.

JP. *Skarżyński* Łomż: dodatki JP. *Staniszewskiego* Czersk: iako znaczące akceptacyą Ttraktatu, umieszczać w projekcie JP. *Szydłowskiego* Płockiego nie dozwala.

JP. Marszałek seym: zaprasza Deputacyą wraz z JP. *Szydłowskim* Płockim do poprawienia Projektu.

JP. *Miączyński* Lubelski podaie propozycyą, czyli Deputacya ma być zaproszona do ułożenia dwóch projektów, iednego podług myśli projektu JP. *Szydłowskiego*, drugiego podług myśli JP. *Staniszewskiego* Czerskiego?

JP. *Raczyński* Sandom: sprzeciwia się propozycyi JP. *Miączyńskiego*, która przepisywać zdaie się prawidła Deputacyi układu projektów, gdy prawo 1768. roku służyć za prawidło powinno. Trwa spór żwawy.

JP. Marszałek seym: podnosi propozycyą: *Czyli projekt od gwałtu narzucony ma być przyjęty? Czyli projekt JP. Szydłowskiego Płockiego?*

JP. *Skarżyński* Łomż: i cała strona opozycyina, że nie może iść obok projektu JP. *Szydłowskiego* projekt JP. *Podhorskiego* dowodzą, który (iako wyżej obszernie przełożonym zostało) przez żaden sposób za projekt uważany być nie powinien.

JP. Kariski Płocki protestuje się przeciwko nie prawnie przychodzącemu projektowi, który annexem tylko do Noty bydź mieni, dla popierających takowy projekt niepomyślne skutki w przyszłości rokuie.

JP. Marszałek seym: szrodkującą podaje propozycyą: *Czyli podana propozycja ma być przyjęta? albo nie? Ma być przyjęta affirmative, nie ma być przyjęta negative, i oddaje ją do ogłoszenia JX. Referendarzowi.*

JP. Skarżyński Łomż: i cała strona opozycyjna sprzeciwia się takowej propozycji, która obok projektu podanego i z deliberacji wyszłego, wprowadza projekt niepodany. — JPP. Miączyński, Zaleski, Wołyńscy, Inflantscy, Rawscy, i inni popierają takową propozycyą, i o danie głosu JX. Referendarzowi nalegają. Trwa spór długi. JP. Marszałek W. Lit: daie głos JX. Referendarzowi. — Mimo usilne tamowanie strony opponującej się, idzie Turnus senatu. — Opponujący się protestują się przeciwko gwałtowi. Pomimo to jednak, i nayuślniejsze tamowanie głosów, po złączonym wotowaniu senatu, za ogłoszeniem przez JP. Marszałka seym: teyże propozycji idzie Turnus. Stanu Rycerskiego.

Było wotów:

Senatorów i Ministrów *Affirmative 10.*

Negative 3.

Stanu Rycerskiego *Affirmative 50.*

Negative 25.

Junctim *Affirmative 60. Negative 28.*

Po ogłoszoney większości JP. Marszałek seym: podnosi propozycyą: *Czyli projekt przy Nocie JW. Ambasadora gwałtem i otoczeniem obcego żołnierza poparty ma być wzięty do decyzji? Czyli Projekt JP. Szydłowskiego?*

Ma być wzięty Projekt przy Nocie podany *Affirmative.*

— — — — Projekt JP. Szydłowskiego *Negative.*

Strona opozycyjna również iak i pierwszy sprzeciwia się propozycji. Mimo to jednak ogłoszona została tymże co i pierwsza sposobem, i Turnus kontynuuje się. Po skończonym turnowaniu:

Okazuje się wotów:

Senatorów i Ministrów *Affirmative 10.*

Negative 3.

Z Stanu Rycerskiego *Affirmative 49.*

Negative 23.

Junctim *Affirmative 59. Negative 26.*

Po ogłoszoney większości, gdy wielu Posłów do projektu decydować się mającego wnioski i dodatki czyniło: JP.

Marszałek seym: zaprasza Deputacyą Konfitytucyina do uformowania z tych wszystkich myśli iednego projektu. Po uskutecznieniu czego, głosi propozycyą *ad Turnum*: Czyli Projekt do decyzyi wzięty, a przez Deputacyą poprawiony, ma być w prawo zamieniony? albo nie?

Ma być w prawo zamieniony *Affirmative*.

Nie ma być *Negative*.

W tym miejscu strona opponująca się protestacyą i opozycyą czyni. Pomimo to iednak idzie Turnus Senatu i Stanu Rycerskiego.

Znalazło się wotów:

Senatorów i Ministrów *Affirmative* 9.

Negative 2.

Stanu Rycerskiego *Affirmative* 52.

Negative 21.

Junctim *Affirmative* 61. *Negative* 23.

Po ogłoszonej większości stawa prawo następujące:

Zalecenie Deputacyi do traktowania z J.P. Polskimi Pruskim wyznaczoney.

My Król wraz z Stanami Rzpltey Skonfeder. na Sejm Zgromadzonemi, po wysłuchaniu Relacyi Deputacyi do traktowania z J.P. Ministrem Pruskim wyznaczoney i okazanym nam Traktatu Projekcie; Gdy mimo usilney J.W. Ambasadora Rosyjskiego Medyacyi nieodstępnie Duór Berliński od zamiarów dla Rzpltey szkodliwych, i zaledwie mollifikacyą tylko niektórych Traktatu Artykułów wyjednana widziemy, a tym samym w najwyższym stopniu nieszczęścia zaydujemy się; Przeto dalecy od uznania pretendowania legalności w przyczynach, któremi Duór Berliński przedsiębierze usprawiedliwiać gwałt nam wyrządzony; owszem nie odstępuiąc bynajmniej od Deklaracyi naszej umieszczoney w Nocie pierwszej odpowiedney na Notę dwóch sprzymierzonych Dworów, oświadczamy się przed Całą Europą, do której tylekroć razy odwoływaliśmy się, iż wsparci na Wierze Traktatów zawiesz z naszej strony święcie dochowanych, tudzież na Wierze Traktatu świeżo w roku 1790. zawartego, usilnie przez Najiaś: Króla Sjmci Pruskiego żądane-go, z mocy którego Rzplta Polska independencyą i calość Państw swoich ma solennie zagwarantowane sobie, nie z

własnej woli, ale z powodu widocznego wyrzadzonego nam gwałtu i zagrożonego posunięcia głębiej w Kray nasz woysk Pruskiich końcem zniszczenia do reszty onegoż, i po otoczeniu zbroynym obcym żołnierzem w dzień Decyzji izby Seymowej, daliśmy wymuszone na nas Zalecenie Deputacyi wyżej wspomnioney podpisać Traktat taki, iaki był umówiony i ułożony za pośrednictwem JW. Ambassadora Rossyjskiego, a który zawiera w sobie ten warunek: że ma być gwarantowany przez Nayaś: Jego Monarchinią wraz ze wszystkimi osobnemi do tego Traktatu stosującemi się Artykulami, tak względem Handlu, iakoż innych do Duchowieństwa ściągających się obiektów, ku zaspokoleniu Rzpltey i Obywatelów, czyli to całkiem pod Panowanie obce zagarnionych, czyliż w obydwóch Państwach Possessye swoje mających, a między innemi, aby Naysprzewielebniejszy Xiążę Śmć Prymas teraźniejszy bez przeszkody dla sprawowania swego Urzędu mógł zawsze w Polszcze mieszkać i intraty swoje w całości odbierać, tudzież aby w przypadku wygasłej Familii Xiążąt Radziwiłłów, Dom Brandeburski żadnych nie formował pretensyi do takowej Sukcesyi, która do Rzpltey należeć będzie, z tą atoli ostatniego Artykulu tego Traktatu odmianą; Iż My Król nie wprzód Traktat Cessyi ratyfikować naszym i Standów Rzdłtey Imieniem będziemy, aż Traktat Handlowy i wszystkie zaręczone nawzajem Artykuly oddzielne pod wyjednana obustronnie Medyacyą i Gwarancyą Dworu Rossyjskiego wspólnie przez Nayaśniejszy Kontraktujące Strony umówione, i podpisane zostaną, i z tym nakoniec do tegoż Traktatu warunkiem, ażeby Obraz Oryginalny Nayswiętszej Panny Maryi Częstochowskiej nieodwłocznie po podpisaniu Traktatu z całym zupełnie Inventarzem Kleynotów, Sreber, i wszelkich Sprzętów, do Skarbu tegoż Obrozu należących, został Nam powierzonym.

Zachodzi Izby żądanie, aby tak Noty wszystkie, Ministrów Peterzburgskiego i Pruskiego, iako i List Ambassadora Ministrów wszystkich Dworów zagranicznych były komunikowane. — JP. Marszałek zapytuje Izby o zgodę na takowe zalecenie Kanclerzom. Trzykrotna zachodzi. Poczyn od Tronu JP. Plater Podkanclerzy Lit: solwuje sessyą na Brzodę to jest na dzień 4. Września na godzinę 4. po pe-

ładniu. — Ta festiwa od godziny 4. po południu trwała do godziny 4. po północy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 20. Augusta. Depesze, które Dwór od P. Hammond, swego Ministra przy Stanach Amerykańskich w *New York*, odebrał, donoszą, że Amerykanie czynią zamachy wojenne, zdające się niezgodnymi być z przyjętym od nich systematem neutralności. Pod pretekstem że Angielskie okręta wzbraniają się dawać opłaty, iako Francuzkie dają, położyły zjednoczone stany areszt na wszystkie Angielskie okręta znajdujące się w Amerykańskich Portach. Bóiażń tych którzy, rozumieją iż Amerykanie z Francuzami trzymać będą, jest pewna, ponieważ stany zjednoczone na to tylko baczość mają, aby ich bandera w poważeniu była, a okręta swoje zabezpieczyć od napaści Korsarzów Angielskich mogły.

P. S. Właśnie donoszą, że okręt *Busbridge* z *Bengali* szczęśliwie przybył do *Portsmouth*, i drugie 5. powracające okręta w dobrym stanie na wysokim morzu przy wyspach *Scilly* zostawił. Te okręta konwojowane są od okrętu *Leoparda* o 50 armatach i Fregaty *Thetys* od 38. armat. *Leopard* w drodze odebrał Francuski Ostindyjski okręt *la Constitution*, którego ładunek za 100000. F. S. zabezpieczony. Wczoray z *New York* przybył mały okręcik. Miał tę wiadomość że Francuskie Westindyjskie wyspy Amerykanom są odstąpione. W *New York* przy odbiciu tego małego okrętu znajdowały się 2. Francuskie Linjowe okręty i 3. fregaty, które Amerykańską banderę mają. Baterya wodna, która tu od niejakiego czasu wygotowana była, jest w przedsięwzięciu do Ostendy popłynąć, dokąd także różne okręta z wielkimi armatami i moździerzami destynowane są.

B E L G I U M.

Z *St Amand* d. 24. Sierpnia. Xiaże d' *Orange* z 4000.

znaczne forpoczty Francuskie pod Lincelles i Blaton atakował, obydwa te miejsca z małą stratą dnia 18. t. m. odebrał. Potym powrócił do swego obozu, a w Blaton zostawił Generała Nostitz w Lincelles zaś Generała Darekenstein, obu z kilką Batalionami i 8. armatami. Te woyska rozumiejąc się bydzć bezpiecznie w obu tych miejscach pozwoliły sobie po tygodniowym utrudzeniu odpoczynku; alic Francuzi wieczorem powracają, oba te miejsca atakują, część Hollenderskiego Garnizonu biorą w niewolę, reszta zaś ze stratą kilku armat rozpędzają. Radość niedługo trwała. Xiążę d'Tork w tym samym momencie powziąwszy o tym wiadomość, bez zwłoki rozkazał maszerować Dywizyi Angielskiej, i zaraz tegoż wieczora przypuszcza szturm do Lincelles, i rozpędza nieprzyjaciół, którym prócz swoich, odebrał 12. armat i 300. Hollenderskich niewolników. Po tej wyprawie oba woyska cofnęły się, Lincelles bez Garnizonu zostało, a mocarstw woyska które teraz dla oblężenia Dunkierki zostają pod kommandą Xcia d'Tork składają się z 55. aż do 60000. ludzi a to z Anglików, Hanoweranów, Hassów, Cesarzkich woysk i Hollenderskich złożone. W tej armii ma kommandę nad Cesarzkim woyskiem Generał Alvinci. Od Messyny aż do Lanois stoją Pulki Hollenderskie, a nad Menem Rzeką wielki oboz rozłożono. Od Wernik, Latois Waterlo mocne do Orchie stoją Cesarzskie i Hollenderskie Regimenta. Hollenderscy pod kommandą Xcia Fryderyka d'Orange Cesarzcy pod Generałem Bealieu. Ci mają oboz między Baiffieu i Cysoing. Od wielkiej armii jedna część rozciąga się aż Douvay i Bouchain, druga ku Quesnoy, a trzecia Maubeuge atakuje. Garnizon z Quesnoy dnia 22. uczynił wycieczkę, ale z wielką ztratą nazad odpędzony. Generał Freytag z częścią woyska Cesarzkiego Francuzów przy Mont Cassel atakował i do cofnienia się przymusił, lecz i sam wkrótce reysterować się musiał.

KORRESPONDENTA KAIOWEGO,
Y ZAGRANICZNEGO.*We Wtorek dnia 10. Września 1793. Roku.**Z Grodna. Sessya Seymowa 56ta dnia 4.
Września we Szrode.*

JP. Marfz: seym: w zagaieniu sessyi dwa obiekta stawia, formy Rządu i materyi Bankowej.

JP. Ogiński Podlśk: W. Lit: w stosownym przymowieniu się oświadcza, iż projekt do Formy Rządu ściągający się dawniey przez niego podany, do czasu przeyscia materyi *Pruskiej* był zawieszony, lecz teraz podniesienia onego żąda. — Czyta Sekret: seym: projekt takowy. — Nieznayduie zgody.

JP. Skarżyński Łomż: w materyi Bankowej obszernie czyni nad niedogodnościami podanych projektów zażalenie; prawo Wexlowe względem bankrutujących żąda, iżby było uskutecznione. Naostatek projekt swój, aby zalecony był Deputacyi do ułożenia projektów stosownie do myśli chcących podawać swoje uwagi, podnosi.

JPP. Suffczyński Chelmski i Szydłowski Płocki w równie światłych głosach podobneż uwagi przełożyli, i podniesienia projektu JP. Skarżyńskiego Łomż: żądają. — Cała strona opozycyina takowy wniosek popiera.

JP. Zambrzycki Nurcki stosownie do tychże zdań, swoje czyni zażalenie, i między wielą wytkniętymi niedogodnościami projektów podanych w materyi bankowej, to nayszczegolniey nagania, iż wyraz determinuiący po zebraniu dopiero 10. od 100. procentu, podział tegoż między kredytorów, naywięcey chybiał polityki, gdyż iak się z oblat pokazuje długów *Tepłowski* 60. millionow, *Prota Potockiego* 90. *Kabrego* dwadzieścia kilka, a wraz z innemi do 250. millionow masa zebranych długów bankowych wynosi, a ztąd roty procent 25. millionow, przewyższa naybogatszych nawet krajow cyrkulacyą pieniężną, i mimo to, że tamowalby wszelką cyrkulacyą pieniędzy, ale nawet przez czas naydłuższy niemógłby być zebrany, daley przekłada niepewność Administracyi i inne ważne reflexye przedstawia, a ztąd dla dokladniejszygo ułożenia projektu bankowego z zdaniem JP. Skarżyńskiego Łomż: łączy sweie, za wyznaczeniem Deputacyi.

JP. *Młodzianowski* Róż: liczne uwagi nad wielą punktami takowego projektu bankowego zostawnie do przełożenia przed Deputacyą (podług wniosku JP. *Skarżyńskiego* Łomż:) wyznaczyć się mianą, te tylko szczególnie czyni reflexyę: *imo* iż czytając w projekcie umieszczenie w liczbie Kommissarzy sądowych osoby przez Ministrow *Peterzburskiego*, *Berlińskiego* i *Wiedeńskiego* nominować się miane, chciałby wiedzieć komu to przełożenie tychże Ministrow czynione było? gdy o tym nie był w Stanach slyszany wniosek. *zdo*. Aby w przypadku nie nominowanych osób przez tychże Ministrow, uskutecznienie tegoż sądownictwa nie było zatrzymane, i inne niektóre czyniąc przełożenia podniesienie projektu JP. *Skarżyńskiego* Łomż: radzi.

Król Jmć: Zupelnie się zgadzam ze zdaniem godnych Posłow dziś slyszanym, że materye obydwie, które dziś były wprowadzone, potrzebią zastanowienia się i uwagi. Prawda, że rachując dnie, projekt JP. *Krakowskiego* w materyi Bankowej podany, zdać się że wyszedł z deliberacyi, ale gdy in ipso actu czym innym zatrudniłmy się, i dopiero primo intuitu takowej materyi rozbiór przychodzi, a zatym gdyby dziś był decydowany, nie mógłbyśmy powiedzieć inaczej, tylko że byłby precipitanter. Projekt JP. *Łomżyńskiego*, równie i wszelkie tegoż godnego Posła zdania, zajmują naszą uwagę i zwracają attencyą. Projekt JP. *Podskarbiego* W. W. X. Lit: w najważniejszej wprowadzonej materyi, potrzebuje niemniej zastanowienia się, takż i myśli JP. *Rożańskiego* i innych Posłow światło przełożone, aby lepiej były objęte i rozważone, zdać się potrzebny czas do namysłu, i dla tego sessyą na dzień utrzejysz na godzinę 4tą po południu solwując.

N O T A.

JPana de Sievers Ambassadorsa Rossyjskiego.

Gdy sessyie Nayiasnieyszych na Seym skonfederowany zgromadzonych Stanów, na przeszłym tygodniu miane, okazały aż nadto, w jakim stopniu niektórzy z seymuiących ubliżyli winnemu Królowi Jmci uszanowaniu, dostojeniu całego zgromadzenia, a co więkza, naywyższej medyacyi, podług własnego Stanów żądania akkordowanej, tudzież przełożeniom przyjacielskim i wyraźnym, przez niżej podpisanego extra ord: i pełnomoc: N, Imperatorowej

Jmci wszech Rossyi Poffa W. z uprzejmością uczynionym, końcem wystawienia przed oczy Nayiaś: na Seym zgromadzonym Stanom przez wielorskie Noty swoje, a nawet przez projekt przezyrzany i poprawiony przez JP. *Podhorskiego* Stanom podany, nieodbitey potrzeby ustąpienia Prowincyi, przez N. Króla Jmci Pruskiego zajętych, ażeby przez to zapobiedz nieszczęśliwościom, już już wiszającym, których bliskim doświadczeniem pozostała część Polski jest zagrożona, a których uskutecznienie iedynie tylko na naywyższą i wiele mogącą Nayiaś: jego Monarchini medyacyą jest odłożone; a zatym niżej podpisany extra ord: i pełnom: W. Posel widzi siebie przymuszonym finalnie Nayiaś: na Seym skonfederowany zgromadzonym Stanom oświadczyć, że gdy takowe postępowanie nienmiarkowane, nadto iawnie okazuje istotną nałion *Jakobinizmu* exystencyą, o której on czynił już wzmiankę w poprzedzających Notach swoich, nie może nieprzyścić do wykorzenienia tey zewszeh miar zgubę niośącey zarazy, a oraz do nayusilnieyszego nalegania, ażeby rzeczony, przezyrzany, poprawiony, a do Noty dnia 19 (30.) Sierpnia przyłączony projekt, był natychmiast czytany, i bez żadney zwłóki decydowany, przytym zaś, ażeby Nayiaś: na Seym skonfederowany zgromadzone Stany, raczyły zaraz i bez żadnego nadal sessyi solwowania, nadać Prześwietney Deputacyi moc zupełną i rozkazy wyraźne do podpisania Traktatu umówionego i ułożonego, pod naywyższą Nayiaś: jego Monarchini medyacyą, z JP. Posłem Pruskim, jako też przyszłych osobnych mających się ułożyć Artykułów, podług wyrazów Protokołu konferencyi, na których się niżej podpisany znajdował; ażeby przez to został on uwiadomionym od przedsięwzięcia tych kroków, do których on jest autoryzowanym, i od których nie może odstąpić.

Niżej podpisany musi także oświadczyć Nayiaś: na Seym skonfederowany zgromadzonym Stanom,

że końcem zapobieżenia wszelkiemu nieładowi, wdział on siebie w nieodbitey konieczności rozkazać, ażeby dwa bataliony grenadyerow, ze czterema armatami, dla otoczenia Zamku były kommanderowane. JP. General *Rautensfeld* ma nad temi batalionami kommandę i przedsięwzięcie razem z JW. Hrabią *Tyszkiewiczem* Marszałkiem W. Lit: miary potrzebne ku zapewnieniu spokojney czynności seymowej. Niżej podpisany spodziewa się, że sessya solwowana nie będzie dopóty, dopoki żądane Traktatu podpisanie nie będzie udecydowane. Działo się w Grodnie dnia 22. Sierpnia (2. Września) 1793.
(podpis) *Jakob de Sievers.*

Z Warszawy d. 10. Września. W dzień gali dnia 7go t. m. iako w dzień odnawiający pamiątkę Nayias: Pana Elekcyi, w Kollegiacie S. Jana po odprawioney pontyfikalney Mszy S. przy setnym z armat biciu intonowane było przez JX. *Malinowskiego* Biskupa Cynneńskiego *Te Deum Laudamus* w przytomności zgromadzonego Duchowieństwa, Panow, i mnogiego ludu.

Z Grodna d. 4. Września. Po dobrowolney rezygnacyi JP. *Adama Rzewuskiego*, konferowana iest Kasztelania Witebska JPanu *Ignacemu Kurzenieckiemu*, Chorażemu Pińskiemu, który w wielu obywatelskich posługach, mianowicie zaś kilkorakich Poselskich, a nakoniec i z obioru Rzpltey po 4. razy w Radzie Nieust: Konsyliarską sprawował funkcya.

JP. *Bogumił Walewski* kasztelanio Spicymirski otrzymał z łaski Nayias: Pana Cześnikowstwo Sieradzkie, po zeyściu s. p. JP. *Walewskiego* przeszłego tego Wójewództwa Cześnika.

Konfederacya Gener: Kor: Opinią Delegowanych do egzaminu Magistratur woyskowych, w interessie Ur: *Paryssa* byłwzego Porucznika Kawal: Narod: Rotmistrzostwa JP. *Soltyska* P. Krak: do Konfed: Gener: pożaney za sprawiedliwą przyimuie. Dekreta tak krygo-

rechty, iako i Kommissyi woyskowej bez wywodu świadectwa, i bez dozwoleń potrzebnych do odvodu probacyi zapadłe uchyla, Ur: *Paryssa* do tytułu rangi, honorów woyskowych przywracając do wydania dymissyi W. *Ożarówskiemu* Regimentarzowi generalnemu woysk Kor: i publikacją w całym woysku niniejszey Deklaracyi poleca. Nie mniej rozpoznanie pretensyi tegoż Ur: *Parussa* w Brygadzie Ur: *Hadziewicza* mianych po oddaniu sprawiedliwości temuż W. Regimentarzowi woysk Kor: oddaje. Dan w Grodnie na sessyi Konf: Gener: Kor: dnia 13. Sierpnia 1793. Roku.

Z *Liwy* dnia 5. *Września*. Poprawuie się mylnie podanie do Korrespondenta pod Nrem 64. iakoby dla Ziemi *Liwskiej* za dostarczony woysku Rosyjskiemu furaż zapłacić miano Rublow 5,608. Kopijek 54. — Zapłacono bowiem Kommissarzom teyże Ziemi tylko Rublow 5,554. Kopijek 51.

FRANCYA.

Z *Paryża* dnia 17. *Sierpnia*. *Barrere* stan Rzpłtey Konwencyi Narodowey wyobraża. Donosi o liście z *Lugdunu* pisanym, że *Dubois de Crancé* dwakroć porbity, stracił 200. ludzi. Zwiększą siłą teraz ku temu zbliża się miastu. Twierdzą że do 30. tysięcy woyska *Malkontenci* zebrali. Pracują nad tym, aby się do Rzpłtey sił przyłączyli.

Nowego Rekruta 400,000. ludzi dekretem Konwencyi Narodowey uchwalono.

Administratorowie donoszą, że dobra stałe Emigrantow w Powiatach 417. których to Powiatow ogółem jest w Rzpłtey całej 546. wynoszą sumę 1674. miliony 695. tysięcy, 510. liwrów, ruchome zaś 114. millionów.

Stawa dekret Konwencyi 1. na pospolite ruszenie całego ludu Francuzskiego dla obrony wolności i Konstytucyi, oraz dla wygnania z Kraiów Rzpłtey Nieprzyjaciół. 2. Deputacya ułoży sposób iakim całe te

ogromne dla obrony kraju massa ma bydz rozporządzona. 3. Konwencya stanowi 18. Reprezentantów ludu, którzy spólnie z Kommissarzami zgromadzeń pierwiastkowych zatrudnią się przystawieniem broni, żywności, koni, furazów &c:

List Angielski, któren chcą mieć za znalezony na wałach Lille a z powodu którego stanowionych liczą jednych po drugim więcej 200. Dekretów, mianowicie ow sławny względem arefztowania Cudzoziemców, zwłaszcza Anglików, i ogłoszenia Pita za Nieprzyjaciela Narodu ludzkiego. *Napis:* Prezydentowi Departamentu Saint Omer, albo ieśli go tam niema, w Dunkierce. Duplik na Lille. *Text* 29. Junii 1793. o siódmej wieczorney. Dziękujemy WMci za pospiech. Oba WMci poselstwa dziś rano nadeszły, Duplika o 1. godzinie; a wedwie godziny potym przybył M— z Cambrai: Plany WPana ostatnią razą nadesłane są dokładniejszye od pierwszych, choć rownie nietak jeszcze, iakby trzeba. Nowy plan moździerzy trudny do zrozumienia. Proś WMPan o infzy, może bydz z niego dobry Inżynier, ow zaś ma za mało doświadczenia. Wielka iest różnica między iego planami, i tym które z Lille odbieramy. Zaleć WPan z łaski swojej W.B. aby Przyjacielowi w Lille zapłacił jeszcze 180. F.S. Z. R. możesz się porachować iak miarkować będziez. Nieżałuy WPan niczego, i nigdy niepuszczay z oka C. tak pewny iest iak złoto, i Przyjaciel *Lamarliere*. W iego to iest mocy dostawić nam kopią wzyśtkich Planów. Jeśliby się obawiał bydz odkrytym, więc staray się WPan aby złożył urząd, i zapłać mu dubelt, co to wynosi. Day mu WPan z góry 500. F. S. niewątpię o iego rzetelności, którey iuż dał tak oczywiste dowody. Mylord żąda od niego dokładnego opisu całej znajdującey się ammunicyi i wzyśtkich woiennych potrzeb, tudzież iego myśli względem obozu przy Cassel. Dochowuy WPan przyjaźni z K., może się nam przydać. Proś WPan Komendanta, żeby mu czasem otworzył wstęp do swojego

domu dla dokończenia potrzebnych Planów F — i G. pozwoł W Pan Grenv R — dawania czasem obiadów, dla naszej wybranej partyi. Cobourga plany dosyć są pewne; Gdyby się jednak tym pŃsom powodzić miało, w ten czas trzeba się wziąć do uskutecznienia tego planu, aby popalić wszystkie furaże, ale to już w ostatniej potrzebie, co jednego dnia po wszystkich miastach staćby się powinno. Na wszystkie przypadki bądź W Pan gotów z partyą swoją. Około 10tego i 16go Lonty Phosphoryczne posłużą nam dobrze. Można bez boiaźni każdemu z naszych poufałych dać po 100. gdyż każde 100. wynosi małą tylko paczkę od 2. cali w okrąg a 4. wzdłuż. (*Reszta potym.*)

Wojsko Rzepltey w gazecie Francuzkiej wyliczone jest następująco:

Północnego wojska 120,585. głów. Des Ardennes 40,132. De la Moselle 83,278. Nad Renem 114,577. Alpeyskiego 40,489. We Włoszech 29,275. Pyreneow wschodnich 24,446. Pyreneow zachod: 30,000. Brzegow Rupelli 41,110. Brzegow BreŃ 32,539. Brzegow de Cherbourg 15,481. Kellermana przy Lugdunie 12,000. De Cerfaut nad Drwęcą rzeką 18,000. Ogółem wojska 601,912.

Do tych przyłączają się 400,000. razem rachując i Kawalerji 50,000. mających się zaciągnąć, podług Dekretu Konw. Narod: dnia 12. Sierp: zaszłego; Co wszystko uczyni ogółem całego Rzepltey wojska 1,001,912. głów.

Wyszedł z druku Numer 26ty Zbioru Mów seymowych, w którym znajduia się Głosy Jmć Panow. imo Szydłowskiiego Płockiego. 2do. Przymówienie się Mikorskiego Wyszogrodzkiego. 3tio. Kunickiego Chełmskiego dnia 4go Lipca miane. Ten Numer po groszy 12.

DONIESIENIA.

Na dniu 18 Sierpnia 1793 R. w Pniewie Woieństwie Sandomińskim Jan Wojciechowski, łoksy, wzrostu średniego, czerwouawy, włosy blond, mający kryzę na lewey stronie twarzy, surdut biały, kamizelka czerwona, spodnie chamois, iedwabne w popielate paski poniczochy, w bótach woskowanych, czarny okrągły kapelusz, ukradłszy panu swemu po dwu tygodniowej służbie Czerw: Zł: 75. w złocie holenderskim, uciekł. Te pie-

niądze były w sakiewkach ledwabnych dużych karmazynowych z białym, powiadał że w Krakowie u JP. Luwartowskiego służył lat 3. i takie miał attestaturę. Jeżeliby kto, otym złodzieju miał jaką wiadomość, niech raczy dać znać w Warszawie do JP. de Roussy mieszkającego na Solcu u JP. Pleudusa pod Nro. 2917. lub gdyby odkryty został w Woiewodztwie Sandomirskim, do W. Billewicza w dobrach Pniowo, niedaleko Sandomirza, za co przyzwoitą odbierze nadgodę.

Dnia 7. tego Miesiąca zgubiła pewna osoba Sikiewki jedwabne zielone w których się znajdowało kilkadziesiąt czerwonych złotych w różnej monecie. Kto znajdzie a odda do Kantoru Korrespondenta Krajowego odbierze przyzwoitą z podziękowaniem nadgodę.

Pewny Kapłan umiejący języki łaciński, francuzki, niemiecki i włoski oraz do dnia edukacji posiadający umiejętności, ofiaruje się za kapelana, lub za guwernera dla dzieci. Ktoby potrzebował, ma się odezwać do Kantoru Korrespondenta.

Kommissyja za Reskryptem JK. Mei między Synagogą Kazimierską Miasta Kazimierza przy Krakowie będącego, a wierzyteliom teyże ostatni raz obwieszającą wierzyteliom teyże Synagogi, iżby się na 30 Mca i Roku bieżących przez tę Kommissyję agituującą się, stawili się pretensye swoje pod rozważeniem od nich likwidowali.

Korrespondencyi Bankowej tomu I. arkusz ostatni 36. z dodatkiem puł arkusza wyszedł z druku, zaymuje w sobie, Regestr materji całego tego I. tomu, podzielony na banki i na rodzaje ich materji, dla łatwiejszego wynalezienia czego komu potrzeba. Tomu II. arkusz iżyż tkoż wyszedł z druku, zaymuje w sobie, Projekt Mieczkowskiego Posła Krak. podany sejmowi 23. Aug. względem bankow, oba te arkulze, na sztuki biorąc koszt: po gr. 15 a przez prenumeratę po gr. 10. prenumerata na tom II. też sama co i na I. to jest: za 36. złt: 12 a z pocztą i złt: 6. W Warszawie w drukarni na ulicy S. Jerskiej w kam: XX. Kanonikow Regul: Nro. 1765. tam gdzie podatek podymnego odbieraia.

Pewna osoba umiejąca języki francuski, niemiecki, polski i łaciński, życzy sobie zoftawać gdzie dla uczenia dzieci, ktoby tedy na ten koniec żądał mieć tę osobę na Wsi lub tu w Warszawie, niech raczy dowiedzieć się u JP. Kornaszewskiego mieszkającego na Maryenskie w Kamienicy pod Numerem 658.

Podaje się do wiadomości, iż Jaki wki Hollenderfki, Owce, Swinie z Dobr. U. Szultza będą sprzedawane przez licytacyą na Pradze wpiątek następujący to jest dnia 15. Miesiąca tereźniejszym Września zrana.

Na Ulicy Podwał w domu niegdyś Łoyka. a teraz JP. Radzimirskiego Woiewody Gnieźnienskigo pod N. 459 na pierwszym piętrze dnia 3 Września z wieczora okradziono pewnego Pana na Kilkaset Czerwonych Złotych w monecie y złocie. Żadnych mrobilow srebrnych i sprzętow złodzieje nie ruszyli. Oknem wleził z dziedzinca dwoia dzwii wyszli. Wytrychem boro otworzono i w tymże różne drobiazgi będące nie ruszywszy sułidek dwóch złoto same wzięto, i worek zielony płocienny z Talarami. Ktoby podeyrzanego w domach szynkowych, bilarach Trakterniach widział, niech dać znać do JP. Kucharfkiego na Podwał domek drewniany mającego albo do tegoż domu Nro: 459. a nadgrody mieć będzie Czerwonych Złotych 20.

Aukcyja Szlisy Brylantami kameryzowanej i Zausznice takż Brylantowych, odprawieć się będzie urzędownie dnia 17. Mca Septembra R. 1793 o trzeciej godzinie po południu w kamienicy Szl: Maryańskigo na S. Jerskiej ulicy. Szlisa taxowana Czerw: Złt: 1700. Zausznice Cze: Złt: 670.